

Bez znieczulenia – Happysad

Hej, ja przed tobą się rozbieram
Zrzucam zmięte brudne
myśli
I przed tobą umieram
Chore serce otwieram
Bez znieczulenia

Hej, ja przed tobą się rozklejam
Wcieraj ciepłe lepkie
wspomnienia
Tylko w tobie nadzieja
Teraz chore serce otwieraj
Bez znieczulenia

Bo w mojej głowie zamieć
Czarne, czarne chmury
Zawierucha deszcz
do spółki z gradem
Jakieś obce znów głosy
podpowiadają mi bzdury
Tak trudno mi trudno mi trudno mi trudno mi być

Hej, ja przed tobą umieram
Masuj obolałe
niedomówienia
Tylko w tobie nadzieja
Teraz chore serce otwieraj
Bez znieczulenia

Bo w mojej głowie zamieć
Czarne, czarne chmury
Zawierucha deszcz
do spółki z gradem
Jakieś obce znów głosy
podpowiadają mi bzdury
Tak trudno mi trudno mi trudno mi

trudno mi być, z tobą razem

Bo w mojej głowie zamieć

Czarne, czarne chmury

Zawierucha deszcz

do spółki z gradem

Jakieś obce znów głosy podpowiadają mi bzdury

Tak trudno mi trudno mi trudno mi

trudno mi być, z tobą razem



Słowa: Kuba Kawalec

Muzyka: Happysad